

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 328/2025 | 24 listopada 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Audi zawisło na moście. Utknęło na barierkach

Kierowca audi nie zapanował nad pojazdem i samochód zawisł na moście.

Audi zawisło na moście. Utknęło na barierkach



fol. Czytelnik

W sobotnie popołudnie (22 listopada) w Iławie miało miejsce niecodzienne zdarzenie drogowe - osobowe Audi zawisło na barierkach mostu.

Audi zjechało z ronda i zawisło na moście

Do kolizji doszło około godziny 14:30 na moście przy ulicy Konstytucji 3 Maja. Kierowca samochodu, tuż po zjechaniu z ronda, stracił panowanie nad pojazdem. Auto wjechało na barierki i zatrzymało się na nich w taki sposób, że pojazd został wysoko uniesiony.

Reakcja służb i sytuacja na miejscu

Na miejsce natychmiast ruszyły iławskie służby ratunkowe. Strażacy i policjanci zabezpieczyli pojazd oraz okolice mostu, aby nie dopuścić do jego osunięcia. Kierowca nie odniósł obrażeń. Świadkowie podkreślają, że finał mógł być znacznie poważniejszy.

Szczyśliwy finał nietypowej kolizji

W zdarzeniu uczestniczył jedynie kierowca Audi i to on był sprawcą całego zajścia. Choć jego samochód zawisł w spektakularny sposób — nie doprowadził do dodatkowych szkód. Mimo groźnie wyglądającej sytuacji wszystko zakończyło się bez poszkodowanych, choć spowodowało znaczne utrudnienia w ruchu.

Z relacji przekazywanych z miejsca zdarzenia wynika, że była to jedna z najbardziej nietypowych sytuacji drogowych, jakie w ostatnich latach wydarzyły się w Iławie.

Audi wpadło w poślizg i uderzyło w słup, cztery osoby trafiły do szpitala



Niedzielne opady śniegu przyniosły kierowcom w powiecie ełckim wyjątkowo trudne warunki. W ciągu kilku godzin służby interweniowały przy dwóch groźnie wyglądających zdarzeniach, które sparaliżowały ruch i postawiły na nogi ratowników.

Zablokowana S61 po uderzeniu ciężarówki w barierki ochronne

W niedzielę 23 listopada na drodze ekspresowej S61, na wysokości węzła Wysokie, doszło do niebezpiecznej sytuacji z udziałem pojazdu ciężarowego. Kierowca zestawu stracił panowanie nad pojazdem na śliskiej nawierzchni i uderzył w barierki ochronne. Lewy pas w kierunku Ełku został całkowicie zablokowany, co spowodowało utrudnienia dla wielu podróżnych wracających z weekendu.

Służby pracowały na miejscu przez kilka godzin, a kierowcy musieli uzbroić się w cierpliwość. O godzinie 21:00 przejazd został ostatecznie odblokowany. Policja potwierdziła, że nikomu nic się nie stało, jednak zdarzenie było poważnym sygnałem ostrzegawczym, jak szybko może zmienić się sytuacja na oblodzonej

trasie po pierwszych opadach śniegu.

Cztery osoby w szpitalu po wypadku na trasie Prostki-Niedźwiedzkie

Tego samego dnia doszło również do groźnego wypadku na odcinku Prostki-Niedźwiedzkie. Kierujący audi, jadąc po oblodzonej jezdni, wpadł w poślizg i zjechał do rowu, gdzie z dużą siłą uderzył w betonowy słup. Deformacja pojazdu wskazywała na znaczną prędkość i gwałtowność zdarzenia.

W wypadku uszkodzowany został kierowca oraz trzech pasażerów. Cała czwórka trafiła do szpitala. Policja bada okoliczności zdarzenia, podkreślając, że to kolejny przykład na to, jak zdradliwe mogą być pierwsze opady śniegu.

Wilki blisko zabudowań pod Olsztynem. Dumnie spacerują nad jeziorem



fot. Facebook Janusz Godlewski

Pod koniec ubiegłego tygodnia mieszkaniec publikował nagranie przedstawiające dwa wilki, które spacerowały pod Olsztynem. To kolejne w ostatnich miesiącach doniesienie o drapieżnikach przemieszczających się w pobliżu zabudowań.

Wilki spacerują nad Jeziorem Linowskim

Nagrane w okolicach Linowa wilki poruszały się dumnie, sprawiając wrażenie zdrowych i silnych. Zwierzęta zostały zarejestrowane nad tamtejszym jeziorem w ciągu dnia, co – jak podkreślają znawcy – zdarza się coraz częściej, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, gdy młode osobniki wędrują, poszukując nowych terenów. Na nagraniu widać jak zwierzęta przemieszczają się pewnie, wyraźnie trzymając obrany kierunek.

Ostatnie głośne przypadki z udziałem wilków

Wilki pojawiające się blisko domów to problem, o którym w regionie mówi się coraz częściej. Ostatnio było o nich głośno po wydarzeniach w okolicach Elbląga. W gospodarstwie pana Dominika doszło do

dramatycznych ataków na stado owiec.

Najpierw, 2 listopada, rolnik stracił kilka owiec. Zaledwie dwa dni później wilki miały wrócić i ponownie zaatakować. Zagryzione zostały kolejne kotne owce, a z podwórka zniknął również pies.

Coraz śmielsze podejście wilków do zabudowań

Zdarzenia spod Elbląga nie są odosobnione. Rolnicy przyznają, że sytuacja staje się dla nich coraz bardziej niepokojąca, a dotychczasowe metody odstraszania nie zawsze przynoszą oczekiwany efekt.

Ich zdaniem drapieżniki podchodzą coraz bliżej domów, zagrażając nie tylko hodowlanym zwierzętom, ale również domowym pupilom, a nawet dzieciom bawiącym się w obejściach.

Rosnąca liczba zgłoszeń sprawiła, że zarówno rolnicy,

jak i myśliwi wystąpili z apelem o częściowe zniesienie ochrony gatunkowej wilka. Resort jednak pozostaje przy obecnym stanowisku.

Ostrzeżenia także w gminach pod Olsztynem

Sygnały o pojawianiu się wilków płyną również z innych części regionu. W październiku gmina Giętrzwąłd wydała specjalne ostrzeżenie po licznych zgłoszeniach o wilkach krążących w pobliżu domów.

„Wilki z natury unikają ludzi, jednak wałęsające się psy i koty mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie. Drapieżniki postrzegają znakujące teren psy jako obce wilki, które zagrażają ich młodym lub źródłom pożywienia” – poinformowała Gmina Giętrzwąłd.

Urzednicy zaapelowali o zabezpieczenie podwórek, niewyrzucanie resztek jedzenia oraz niewypuszczanie zwierząt nocą bez nadzoru.

Straty rolników rosna

Według danych przedstawianych przez TVP3 Olsztyn, w ubiegłym roku w województwie złożono ponad 200 wniosków o odszkodowania za szkody wyrządzone przez wilki, a wypłacone rekompensaty przekroczyły

600 tysięcy złotych. Wielu gospodarzy podkreśla jednak, że aktualny system nie nadąża za skalą problemu.

Opinie na temat wilków są podzielone

Choć kolejne doniesienia o wilkach budzą niepokój wśród części mieszkańców i rolników, w regionie coraz głośniej wybrzmiewają również odmienne głosy. Wielu komentujących zwraca uwagę, że wilki wracają na tereny, które od zawsze były ich naturalnym środowiskiem, a to człowiek – rozbudowując osiedla, pola i drogi – stopniowo wchodzi w przestrzeń należącą do dzikiej przyrody.

Niektórzy podkreślają, że winę za ataki na zwierzęta gospodarskie często ponosi niewystarczająca ochrona pastwisk. Ich zdaniem brak odpowiednich ogrodzeń, czy zabezpieczeń nocnych sprawia, że drapieżniki łatwo dostają się do zagród.

Inni wskazują, że demonizowanie drapieżników wynika często z obaw, a nie z faktów, bo wilki wciąż rzadko kontaktują się bezpośrednio z ludźmi i najczęściej unikają konfrontacji.

Zderzenie tych dwóch perspektyw sprawia, że temat obecności wilków w pobliżu zabudowań pozostaje żywy i budzi silne emocje.

Kieszonkowiec sprytnie wykorzystał moment po wyjściu z tramwaju



Zwykły powrót z tramwaju zamienił się dla jednej z mieszkank Olsztyna w stresujące doświadczenie. Kobieta została okradzona tuż po wyjściu z pojazdu.

* wideo

Zgłoszenie roztrzęsionej kobiety i szybka reakcja patrolu straży miejskiej

Do zdarzenia doszło 21 listopada w okolicach Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie. Do jednego z patroli straży miejskiej podeszła roztrzęsiona kobieta, informując, że chwilę wcześniej została okradzona. Kradzież miała miejsce tuż po jej wyjściu z tramwaju. Jak relacjonowała, sprawca błyskawicznie oddalił się z miejsca, a o całym zajściu poinformowała ją osoba postronna, która zauważyła moment kradzieży.

Strażnicy natychmiast ruszyli w kierunku wskazanym przez poszkodowaną. Funkcjonariusze przeczesywali okolicę, wykorzystując dokładny rysopis podany przez kobietę.

Kilkunastominutowe

poszukiwania i ucieczka zatrzymanego złodzieja

Po kilkunastu minutach poszukiwań strażnicy zauważyli mężczyznę, który idealnie odpowiadał opisowi podanemu przez ofiarę. Na widok mundurowych sprawca podjął próbę ucieczki, po krótkim pościgu został zatrzymany.

Funkcjonariusze zabezpieczyli przy nim skradziony portfel, co potwierdziło, że mieli do czynienia z właściwą osobą. Zatrzymany został przetransportowany i przekazany policji, która prowadzi dalsze czynności w sprawie.

Kieszonkowcy w komunikacji miejskiej i nagranie z kradzieży

Straż miejska przypomina, że kieszonkowiec potrzebuje zaledwie chwili, by wykorzystać tłok w tramwaju czy autobusie. Funkcjonariusze apelują, by w okresie jesienno-zimowym, gdy pasażerowie są skupieni na szybkim dotarciu do celu, zwracać

Rekordowe zainteresowanie budową mazurskiej obwodnicy. Różnice cen sięgają 100 mln zł



Rekordowa liczba wykonawców zgłosiła się do przetargu na budowę mazurskiej obwodnicy. Złożono 15 ofert, z czego większość zmieściła się w budżecie zamawiającego. Różnica między najniższą a najwyższą propozycją przekracza 100 mln zł.

Rekordowe zainteresowanie postępowaniem

Przetarg ogłoszony 18 sierpnia na projekt i budowę obwodnicy Pisz w ciągu dróg krajowych nr 58 i 63 spotkał się z wyjątkowo dużym odzewem. Do zamawiającego wpłynęło ponad 700 pytań, co przesunęło otwarcie ofert z 23 września na 21 listopada.

Jak wynika z dokumentów, do postępowania zgłosiło się 15 wykonawców, a 12 ofert zmieściło się w budżecie wynoszącym 220 648 766,00 zł.

Różnice cen przekraczają 100 mln zł

Najniższą cenę zaproponowało konsorcjum: Lider – Polimex Infrastruktura Sp. z o.o. (Warszawa), Partner – Polimex Mostostal S.A. (Warszawa), przedstawiając ofertę w wysokości 135 049 169,37 zł.

Najwyższą propozycję złożyła firma STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie, wyceniając realizację inwestycji na 238 651 946,53 zł.

Pozostałe oferty przedstawili m.in.:

- POLAQUA Sp. z o.o. (Piaseczno) – 224 429 770,44 zł
- INTOP Warszawa Sp. z o.o. (Warszawa) – 167 518 682,63 zł
- Trakcja S.A. (Warszawa) – 183 509 618,17 zł
- PORR S.A. (Warszawa) – 151 947 982,35 zł
- BUDIMEX S.A. (Warszawa) – 161 645 210,10 zł
- Konsorcjum: DOMOST Sp. z o.o. (Małkinia Górna), BIK PROJEKT Sp. z o.o. (Łomża), RAITIL Sp. z o.o. (Warszawa) – 231 483 783,54 zł
- Duna Polska S.A., dawniej Mota-Engil Central Europe S.A. (Kraków) – 174 415 889,00 zł
- Mostostal Warszawa S.A. (Warszawa) – 178 998 652,97 zł
- Aldesa Construcciones Polska sp. z o.o. (Warszawa) i Aldesa Construcciones S.A. (Madryt, Hiszpania) – 154 674 977,06 zł
- Rubau Polska Sp. z o.o. (Warszawa) – 183 187 926,16 zł
- MIRBUD S.A. (Skierniewice) – 206 309 706,72 zł
- UNIBEP S.A. (Bielsk Podlaski) – 146 877 625,21 zł

Zakres planowanej inwestycji

Obwodnica ma mieć 7,4 km długości i powstać jako jednojezdniowa droga klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). W ramach zadania zaplanowano budowę czterech rond, które połączą trasę główną z istniejącym układem komunikacyjnym.

Projekt obejmuje również 16 obiektów inżynierskich, w tym:

- most nad rzeką Pisa z funkcją przejścia dla zwierząt,
- sześć wiaduktów, w tym dwa pełniące funkcję przejścia dla zwierząt,
- dziewięć przejść dla małych zwierząt.

Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo, zmniejszyć ruch w centrum oraz usprawnić komunikację w regionie.

Kiedy ruszą prace?

Według harmonogramu roboty budowlane mają rozpocząć się w III kwartale 2027 roku, po zakończeniu analizy ofert i podpisaniu umowy z wykonawcą.

Auto zderzyło się z busem przewożącym osoby niepełnosprawne



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Poniedziałkowy (24 listopada) poranek w okolicach Lipowca zaczął się od groźnie wyglądającego zderzenia samochodu osobowego z busem przewożącym osoby niepełnosprawne.

Zderzenie na oblodzonym odcinku i działania służb na miejscu zdarzenia

Do kolizji doszło przed godziną 7 na drodze powiatowej w pobliżu Lipowca. Jak wynika ze zgłoszeń kierowców, jezdnia była wyjątkowo śliska, a cienka warstwa lodu pojawiła się jeszcze przed świtem. W takich warunkach kierowca auta osobowego stracił panowanie nad pojazdem i doszło do zderzenia z busem przewożącym osoby niepełnosprawne, informuje tygodnikszczytno.pl.

Na miejsce szybko dotarli strażacy z OSP Lipowiec, którzy zabezpieczyli teren zdarzenia i udzielili pomocy uczestnikom. Do działań włączyli się również kierowcy przejeżdżający tą trasą, zatrzymując się, by wesprzeć poszkodowanych i ostrzec innych użytkowników drogi.

Na szczęście żadna z osób znajdujących się w aucie

ani busie nie wymagała hospitalizacji.

Śliska nawierzchnia i sygnały kierowców o trudnych warunkach w powiecie

Poranne przymrozki dały się we znaki podróżującym po całym regionie. Już przed zdarzeniem w Lipowcu kierowcy zgłaszali śliską nawierzchnię, szczególnie na drogach powiatowych i lokalnych, gdzie lód utrzymuje się najdłużej.

Kolizja z udziałem busa przewożącego osoby niepełnosprawne stała się kolejnym sygnałem ostrzegawczym – delikatne oblodzenie okazało się wystarczające, by doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Służby zabezpieczyły miejsce, a ruch odbywał się z utrudnieniami do czasu usunięcia pojazdów.

źródło: tygodnikszczytno.pl

Radny atakuje, Przewodniczący odpowiada. Ostre starcie o konsultacje w Olsztynie



W Olsztynie ponownie wybuchła dyskusja o jakości dialogu między mieszkańcami a władzami miasta. Po trzech spotkaniach zorganizowanych w formule otwartych rozmów radny Mirosław Arczak ostro ocenił ich przebieg. Do zarzutów odniósł się Przewodniczący Rady Miasta, który nie zgadza się z krytyką.

Założenia otwartych spotkań Rady Miasta z mieszkańcami

We wrześniu Urząd Miasta ogłosił pomysł cyklicznych, otwartych spotkań z mieszkańcami. Miały one stworzyć przestrzeń do otwartego dialogu między mieszkańcami a radnymi, umożliwiając bezpośrednie zgłaszanie problemów, pomysłów i opinii dotyczących funkcjonowania miasta. Formuła zakładała swobodną wymianę zdań, prezentowanie własnych postulatów oraz zadawanie pytań bez formalnych ograniczeń. Inicjatywa była pomyślana jako sposób na zbliżenie samorządu do mieszkańców, budowanie realnego mostu komunikacyjnego i uwzględnianie lokalnych potrzeb w procesie podejmowania decyzji. Dzięki temu każdy zainteresowany miał otrzymać szansę, by wpływać na kierunki rozwoju miasta, zgłaszać ważne tematy i uczestniczyć w publicznej dyskusji o wspólnych sprawach.

Według radnego Mirosława Arczaka projekt zakończył się jednak zdecydowanie gorzej, niż wielu przewidywało.

Krytyka formuły spotkań i zarzut braku realnego dialogu z mieszkańcami

Odbyły się trzy takie spotkania, a głos zabrało w nich kilkanaście osób. Mieszkańcy wskazywali na różne obszary funkcjonowania Olsztyna: od infrastruktury, poprzez bezpieczeństwo, aż po sprawy komunalne. Arczak podkreśla jednak, że mimo wielu zgłoszeń nie odbyła się merytoryczna dyskusja.

Według jego relacji wystąpienia zostały jedynie wysłuchane, bez możliwości doprecyzowania spraw czy wymiany argumentów. Dodatkowo w spotkaniach nie wzięli udziału przedstawiciele prezydenta ani

dyrektorzy miejskich wydziałów, więc nie było szans na udzielenie bieżących odpowiedzi i omówienie problemów „na gorąco”.

„Podtrzymuję opinię, że taka forma dialogu z mieszkańcami to FARSA otwartości i ruchy pozorowane.” – pisze radny w social mediach.

Redukcja pytań i przesłanie ich jako interpelacji do prezydenta miasta

Jak relacjonuje radny, po zakończeniu cyklu spotkań Przewodniczący Rady Miasta zredukował zgłoszone postulaty, a następnie przesłał je do prezydenta w formie zbiorczej interpelacji. Dopiero teraz mieszkańcy mogą zapoznać się z odpowiedzią na ich pytania.

Zdaniem Arczaka takie działanie całkowicie przeczy idei otwartego dialogu. Zamiast realnej wymiany zdań i próby rozwiązania problemów, powstała jedynie formalna lista zagadnień, przekazana dalej bez konsultacji z uczestnikami spotkań. W jego opinii cała formuła okazała się jedynie pozorem otwartości, który nie wnosi niczego istotnego do funkcjonowania miasta.

Propozycja zmiany formuły dialogu i apel o realną rozmowę z mieszkańcami

W swoim wpisie radny podkreśla, że jeśli miasto chce kontynuować spotkania, powinny one odbywać się zupełnie inaczej. Jako rozwiązanie proponuje nadzwyczajne posiedzenia połączonych komisji Rady Miasta, z udziałem dyrektorów wydziałów i przedstawicieli prezydenta.

Według radnego:

- liczba tematów na jedno spotkanie powinna być ograniczona,
- mówcy powinni mieć określony czas na wypowiedź,
- każdemu zgłoszeniu powinna towarzyszyć realna dyskusja,
- temat niewyczerpany powinien wracać na kolejne posiedzenia komisji.

Arczak zaznacza przy tym, że mimo krytyki docenia odwagę osób, które zdecydowały się zabrać głos publicznie, podkreślając, że właśnie takie inicjatywy powinny prowadzić do faktycznych zmian.

Stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta w sprawie zarzutów radnego

Do krytyki odniósł się Przewodniczący Rady Miasta Łukasz Łukasiewicz, który podkreśla, że spotkania były realną próbą otwarcia się na mieszkańców, a nie – jak twierdzi Arczak – działaniem pozorowanym.

Przewodniczący zwraca uwagę, że każde zgłoszone podczas spotkań zagadnienie zostało przekazane do odpowiednich komisji Rady Miasta, a część problemów udało się – jak deklaruje – rozwiązać już na wczesnym etapie. Podkreśla również, że radni i prezydent mają pełną świadomość zgłoszonych kwestii, a dialog z mieszkańcami jest jednym z kluczowych elementów ich pracy.

– „Prezydent i radni mają pełną świadomość tych spraw, a niektóre już udało się skutecznie rozwiązać. To nie są puste słowa ani „farsa”, tylko konkretne działania. Mieszkańcy mówią nam, że taka swobodna forma spotkań jest dla nich ważna i komfortowa.” – informuje na swoich social mediach Łukasz Łukasiewicz.

źródło: Facebook/Mirosław Arczak Radny Olsztyna, Facebook/Łukasz Łukasiewicz – Przewodniczący Rady Miasta Olsztyna

Służby z Olsztyna rozbiły „pralnię pieniędzy”. Cztery osoby wyprowadzone w kajdankach



Fot. W-M KAS

Funkcjonariusze z Olsztyna przeprowadzili szeroko zakrojoną akcję, w efekcie której zatrzymano cztery osoby i zabezpieczono obszerną dokumentację. Szczegóły sprawy wskazują na wielomilionowe straty dla Skarbu Państwa.

Akcja służb z Olsztyna doprowadziła do zatrzymań

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Warszawie funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego pojawili się w kilku lokalizacjach na Mazowszu. Celem czynności było zatrzymanie osób podejrzanych o udział w procederze wyłudzenia podatku VAT oraz prania pieniędzy.

Funkcjonariusze przeszukali sześć miejsc, zabezpieczając dokumenty oraz nośniki danych mogące stanowić materiał dowodowy.

Fikcyjne faktury na miliony

Według ustaleń śledczych proceder obejmował działalność kilku firm działających w latach 2020–2022. Podmioty miały wystawiać nierzetelne faktury o łącznej wartości blisko 13 mln zł. Dokumenty te wprowadzano do obrotu, tworząc pozory legalnych transakcji, co umożliwiło uzyskanie nienależnych

zwrotów VAT.

Straty Skarbu Państwa wynikające z działalności grupy oszacowano na minimum 1,9 mln zł.

Zarzuty dla zatrzymanych. Zastosowano środki zapobiegawcze

Prokurator przedstawił zatrzymanym zarzuty obejmujące m.in. wyłudzenie podatku VAT, wystawianie oraz przyjmowanie fikcyjnych faktur, a także pranie pieniędzy. Za takie przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności sięgająca 10 lat.

Wobec podejrzanych zastosowano środki zapobiegawcze, w tym dozór Policji, co ma zapewnić prawidłowy przebieg dalszego postępowania.

Pożar mieszkania w bloku - lokatorzy ewakuowani w środku nocy



Nocna cisza w jednym z bloków przy ul. Olsztyńskiej w Giżycku została przerwana przez nagły wybuch pożaru. Jako pierwsi na miejscu pojawili się policjanci. Od ich szybkiej reakcji zależało zdrowie i życie mieszkańców.

Nocny pożar mieszkania w Giżycku

Do pożaru doszło około godziny 3:00 24 listopada. Policjanci patrolujący okolice jako pierwsi zauważyli ogień w jednym z mieszkań i natychmiast przystąpili do działania. Z okna unosił się gęsty dym, a płomienie były już dobrze widoczne. Mundurowi rozpoczęli ewakuację mieszkańców. Weszli do klatki schodowej i zaczęli wyprowadzać mieszkańców z zagrożonej strefy.

Wśród ewakuowanych był starszy mężczyzna, który spał w mieszkaniu i nie był świadomy zagrożenia. Policjanci obudzili go i bezpiecznie wyprowadzili na zewnątrz. Łącznie budynek opuściło dziesięć osób, część z nich wyraźnie zdezorientowanych całą

sytuacją.

Ewakuacja mieszkańców i działania służb do czasu opanowania ognia

Do czasu ugaszenia pożaru oraz przewietrzenia budynku ewakuowani mieszkańcy schronili się w ogrzewanym radiowozie. Część lokatorów mogła po chwili wrócić do swoich mieszkań, szczególnie ci z wyższych kondygnacji, gdzie ogień nie wyrządził większych szkód.

Najbardziej poszkodowane mieszkanie oraz lokale bezpośrednio przylegające do niego nie nadają się do użytkowania. Osoby z tych mieszkań znalazły

tymczasowe schronienie u swoich bliskich. Strażacy pracowali na miejscu aż do całkowitego wyeliminowania zagrożenia i sprawdzenia instalacji pod kątem bezpieczeństwa.

Ustalenia w sprawie pożaru i podziękowania dla mieszkańców za współpracę

Policja i straż pożarna prowadzą teraz działania

mające na celu ustalenie przyczyny powstania ognia oraz wysokości strat. Wstępne oględziny wskazują, że pożar objął głównie jedno mieszkanie, ale dym i wysoka temperatura mogły spowodować uszkodzenia w części wspólnej budynku.

Służby podziękowały mieszkańcom za współpracę, spokój i szybkie reagowanie na polecenia funkcjonariuszy. Dzięki sprawnemu działaniu służb i determinacji policjantów udało się uniknąć tragedii, a nocny pożar zakończył się bez osób poszkodowanych.

Miał dożywotni zakaz, a i tak wsiadł za kierownicę. Wysłał do szpitala dwie osoby



Na trasie między Pieszkowem a Nową Wsią Wielką (powiat bartoszycki) doszło do groźnego wypadku, w którym ucierpiały trzy osoby. Policja ustala szczegółowe okoliczności zdarzenia.

Wstępne ustalenia policji i okoliczności zderzenia na łuku drogi

Zdarzenia miało miejsce w niedzielę (23.11.25 r.), po godz. 17:00. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 49-latek kierujący oplem nie dostosował prędkości do panujących warunków. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym renaultem.

W renault podróżowały dwie kobiety. Kierująca 68-latką była trzeźwa, a siła zderzenia wskazuje, że zdarzenie miało gwałtowny przebieg, skutkując rozległymi uszkodzeniami pojazdów.

Kierowca opla pod wpływem alkoholu i z dożywotnim zakazem prowadzenia

Podczas sprawdzenia kierowcy opla policjanci ustalili,

że był on pod działaniem alkoholu. Pobranie krwi do badań laboratoryjnych ma potwierdzić, jaki był jego stan w chwili zdarzenia.

Co równie istotne, 49-latek posiadał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. To poważne naruszenie prawa, które może znacznie zwiększyć wymiar grożącej mu odpowiedzialności.

Poważne obrażenia uczestników i możliwe konsekwencje karne

Wszyscy uczestnicy wypadku trafili do szpitala w Bartoszycach. Badania wykazały, że zarówno kierowca opla, jak i kobieta prowadząca renaulta doznali poważnych obrażeń wymagających dalszej diagnostyki.

Kierowca z powiatu lidzbarskiego odpowie za spowodowanie wypadku i złamanie zakazu prowadzenia pojazdów. Jeśli badania potwierdzą, że znajdował się w stanie nietrzeźwości, może mu grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności oraz wysokie kary finansowe.

Natalia Ch. zwabiła Mateusza Sz. w pułapkę. Zadawała ciosy, aż połamano nóż



Spokojny listopadowy dzień w Lidzbarku Warmińskim zamienił się w dramat, gdy na jednym z parkingów doszło do brutalnego ataku na 35-letniego Mateusza Sz. Według ustaleń śledczych w sprawę zamieszane są trzy osoby, a przebieg zajścia wskazuje na wyjątkową brutalność.

Brutalny atak na parkingu. Trójka napastników ruszyła na mężczyznę

Dzień przed zdarzeniem (15 listopada) między Natalią Ch. a Mateuszem Sz. miało dojść do ostrego konfliktu w jednym z lokali w Lidzbarku Warmińskim. Następnego dnia (16 listopada) kobieta miała przez komunikator poprosić mężczyznę o przyjazd przed

budynek w rejon Zamku Biskupiego, aby „wyjaśnić sytuację”.

Według śledczych oraz relacji świadków, gdy tylko mężczyzna pojawił się na miejscu taksówką, został zaatakowany przez trójkę osób: Natalię Ch., Natalię S. oraz Andrzeja A.

Ciosy nożem i złamane ostrze. „Uderzano z ogromną siłą”

Jak przekazała naszej redakcji prokuratura, Natalia Ch. wielokrotnie dźgała pokrzywdzonego nożem kuchennym w plecy i klatkę piersiową. Siła uderzeń była tak duża, że doszło do złamania ostrza.

Pokrzywdzony był również bity pięściami i kopany po całym ciele. Śledczy opisują atak jako wyjątkowo agresywny.

„Zadawano mu ciosy nożem kuchennym, uderzano pięściami i kopano” – przekazał rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski.

Nagrania i świadkowie. To oni przerwali atak

Dotarliśmy do nagrań z miejsca zdarzenia, na których widać fragment zajścia. W sprawie występują również świadkowie, którzy — widząc agresję napastników — natychmiast wezwali policję.

*wideo

Ich reakcja prawdopodobnie uratowała życie Mateuszowi Sz., który został szybko przewieziony do szpitala i poddany pilnej pomocy medycznej. Jego stan jest stabilny.

Policjanci zatrzymali całą trójkę podejrzanych jeszcze tego samego dnia.

Zarzuty i decyzja sądu wobec osób podejrzanych o usiłowanie zabójstwa

Prokuratura przedstawiła Natalii Ch. (30 lat), Natalii S. (36 lat) i Andrzejowi A. (41 lat) zarzut usiłowania zabójstwa. Według śledczych działali wspólnie i w porozumieniu.

Natalia Ch. częściowo przyznała się do zarzucanego czynu. Z informacji, które dotarły do naszej redakcji wynika, że wcześniej już mogła mieć konflikt z prawem. Jej dwójka znajomych nie przyznała się, choć złożyli wyjaśnienia.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla całej trójki.

Jakie kary mogą im grozić?

Prokuratura kieruje wobec podejrzanych zarzut usiłowania zabójstwa, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 Kodeksu karnego w zw. z art. 148 § 1 KK i inne. Oznacza to, że według śledczych Natalia Ch., Natalia S. oraz Andrzej A. podjęli działania zmierzające bezpośrednio do pozbawienia życia Mateusza Sz., lecz do skutku nie doszło z przyczyn od nich niezależnych — w tym przypadku dzięki interwencji świadków i udzielonej pomocy medycznej.

Art. 148 § 1 KK przewiduje, że za zabójstwo grozi od 10 lat pozbawienia wolności, 25 lat więzienia lub kara dożywotniego pozbawienia wolności. Z kolei art. 13 § 1 KK stanowi, że usiłowanie jest karalne na równi ze sprawcą, który czynu dokonał, co w praktyce oznacza, że nawet jeśli ofiara przeżyła, sąd może wymierzyć karę bardzo zbliżoną do tej przewidzianej za dokonane zabójstwo.

W konsekwencji — jeśli sąd uzna winę podejrzanych — grożą im lata więzienia, w skrajnych przypadkach nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Sylwester miejski wraca do Olsztyna po 15 latach! Oto lista atrakcji



Po kilkunastu latach przerwy Olsztyn ponownie zorganizuje miejski Sylwester. Wydarzenie odbędzie się na Targu Rybnym, który 31 grudnia od godziny 21:00 do 1:00 zamieni się w taneczną przestrzeń pod gołym niebem. Organizatorzy zapewniają, że będzie to powrót do tradycji w nowoczesnej odsłonie.

Taneczna noc pod gołym niebem

Podczas imprezy o oprawę muzyczną zadba DJ, a program ma być przygotowany tak, aby każdy mógł znaleźć rytmy idealne na wspólną, sylwestrową zabawę. Jak zapowiada Przewodniczący Rady Miasta Olsztyna Łukasz Łukaszewski, muzyka ma rozgrzać uczestników nawet w najchłodniejszą noc. Scenerię dla wydarzenia stworzą kamienice Targu Rybnego, które od lat uchodzą za jedno z najbardziej klimatycznych miejsc w centrum miasta.

Wspólne odliczanie i powitanie Nowego Roku

Kulminacją wydarzenia będzie wspólne odliczanie do północy, zakończone życzeniami „Szczęśliwego Nowego Roku”. Organizatorzy podkreślają, że zależy im na stworzeniu atmosfery łączącej mieszkańców oraz odwiedzających Olsztyn gości.

Wstęp wolny dla wszystkich

Sylwester miejski ma być imprezą otwartą, bez biletów i barier wejścia. Miasto zachęca wszystkich do udziału i wspólnego świętowania w sercu Olsztyna.

Wydarzenie organizowane jest przez Miasto Olsztyn, MOK Olsztyn oraz przy wsparciu Przewodniczącego Rady Miasta.

Kobieta wymusiła pierwszeństwo na DW519. Toyota zderzyła się z dacią



Na drodze wojewódzkiej 519 w miejscowości Zajezerze, w okolicach węzła Małdyty, doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Jedna osoba została przewieziona do szpitala, a na miejscu wprowadzono ruch wahadłowy.

Wypadek w Zajezerzu na DW519

W poniedziałek 24 listopada około godziny 13:00 doszło do poważnego zdarzenia drogowego na drodze wojewódzkiej 519 w miejscowości Zajezerze, gm. Małdyty. Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie przekazała, że w kolizji brały udział dwa samochody osobowe.

Jak doszło do zderzenia?

Szczegóły dotyczące przyczyn wypadku przekazała portalowi Ostróda Flesz podkom. Anna Karczewska z

Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie. Jak wynika z relacji funkcjonariuszy pracujących na miejscu zdarzenia:

„Kobieta kierująca toyotą RAW4 zjeżdżając na węźle z ekspresowej siódemki, nie ustąpiła pierwszeństwa kierowcy samochodu marki dacia, który jechał z Morąga w kierunku Zalewa. W wyniku tego toyota uderzyła w bok dacji” – podał portal Ostróda Flesz.

Ucierpiała jedna osoba, która została przewieziona do szpitala.

Utrudnienia i apel policji

Początkowo droga była całkowicie zablokowana.

Policja przekazała, że wprowadzono ruch wahadłowy, który może utrzymywać się do czasu zakończenia działań służb.

Modernizacja trzech kluczowych działów w Szpitalu Wojewódzkim za 43 mln z KPO



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie realizuje trzy kluczowe inwestycje finansowane z KPO: modernizację Zakładu Patomorfologii, Medycyny Nuklearnej oraz doposażenie Bloku Operacyjnego. Prace są zaawansowane i mają zakończyć się w czerwcu 2026 roku.

Modernizacja obejmuje trzy kluczowe obszary szpitala

Jak informuje szpital, projekt finansowany z KPO jest złożony i prowadzony w kilku miejscach jednocześnie. Obejmuje inwestycje w Zakład Medycyny Nuklearnej, Zakład Patomorfologii oraz Blok Operacyjny.

W Zakładzie Patomorfologii trwa rozbudowa budynku i całkowita przebudowa infrastruktury technicznej. Powstaje nowa część o powierzchni około 200 m², a

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

istniejąca część zakładu jest modernizowana. Prowadzone są prace wykończeniowe, montaż instalacji oraz przygotowywana jest elewacja i drogi dojścia. Zakończenie prac budowlanych przewidziano na wiosnę 2026 roku.

„Wymieniamy wszystkie instalacje o statusie laboratoryjnym: sieci wody, ciepła, wentylacji mechanicznej, systemy bezpieczeństwa i kontrolowanej wymiany powietrza” – wyjaśnia Henryk Krzyżak, zastępca dyrektora ds. eksploatacyjno-technicznych. „To serce diagnostyki szpitalnej,

dlatego każde stanowisko, każdy element wyposażenia musi spełniać rygorystyczne normy sanitarne i technologiczne” – dodaje.

Patomorfologia: szybsza i dokładniejsza diagnostyka nowotworów

Unowocześnienie Zakładu Patomorfologii pozwoli na dokładniejszą ocenę próbek i wcześniejsze wdrożenie odpowiedniego leczenia. Dzięki modernizacji możliwe będzie m.in. badanie ekspresji białek w różnych obszarach komórek nowotworowych, co pomaga w wyborze terapii celowanej.

Jak wyjaśnia dr Błażej Szóstak, kierownik zakładu: „Daje to możliwość zmaksymalizowania efektu terapeutycznego (nie ma sensu stosować leków, które nie działają na komórki nowotworowe), przy jednoczesnym zmniejszaniu ryzyka powikłań. Badania przeprowadzane w Zakładzie Patomorfologii pozwalają wybrać najlepszą ścieżkę leczenia już nie dla konkretnego nowotworu, a dla konkretnego pacjenta”.

Dyrektor Kierzkowska dodaje: „Cały czas do leczenia wprowadzane są nowe cząsteczki i terapie celowane, które pozwalają pacjentom z chorobami nowotworowymi żyć dłużej i lepiej. (...) To ogromna zmiana jakościowa, ale żeby była możliwa, potrzebujemy dokładnej, szybkiej i nowoczesnej diagnostyki”.

Wymienione zostaną wszystkie gammakamery

Równolegle prowadzone są prace w Zakładzie Medycyny Nuklearnej — to najbardziej wymagająca część całego projektu pod względem technicznym i formalnym. Szpital wymieni wszystkie trzy gammakamery, z których najstarsza ma 20 lat, a najmłodsza 10.

„Zainstalujemy dwie uniwersalne gammakamery SPECT-CT oraz gammakamerę przeznaczoną do badań tarczycy” – informuje dr Aleksander Kieroński, kierownik Zakładu Medycyny Nuklearnej. „Sprzęt, którym teraz dysponujemy ma swoje ograniczenia, których nie przeskoczymy nawet mając najlepszy i najbardziej oddany zespół ludzi” – zaznacza.

Dr Kieroński podkreśla, że procedury odbioru nowych pracowni wymagają kontroli przez kilka niezależnych instytucji państwowych, co może wydłużyć cały proces. Ponieważ wiele szpitali w Polsce równocześnie

korzysta z KPO i wymienia aparaturę, dostępność sprzętu na rynku jest ograniczona.

Szpital podzielił prace na etapy. 1 grudnia 2025 r. rozpocznie się demontaż pierwszej gammakamery, co spowoduje czasowe zmniejszenie liczby dostępnych urządzeń diagnostycznych.

Blok operacyjny Szpitala Wojewódzkiego wyposażony w sprzęt najnowszej generacji

Trzecim elementem projektu jest doposażenie Bloku Operacyjnego. Szpital zakupi m.in. systemy endoskopowe, lasery chirurgiczne, aparaty RTG śródoperacyjne, ultrasonografy, aparaty do znieczuleń, urządzenia do monitorowania hemodynamicznego oraz sprzęt do intensywnej terapii.

Najbardziej zaawansowanym urządzeniem będzie stół operacyjny współpracujący z robotem Da Vinci.

„To stół skoordynowany ruchami z robota” – wyjaśnia dr Robert Wojsław, zastępca ordynatora Oddziału Chirurgii Onkologicznej. „Kiedy potrzebna jest w trakcie operacji zmiana pozycji pacjenta, ramiona robotyczne i stół, na którym leży pacjent, wykonują jednoczasowy, zsynchronizowany ruch” – zaznacza.

Efekty modernizacji będą widoczne w połowie 2026 roku

Całkowita wartość projektu wynosi 43 202 918,03 zł. Z czego dofinansowanie z KPO to 20 573 297,73 zł, a wkład własny szpitala: 22 629 620,30 zł. Zakończenie wszystkich prac zaplanowano na czerwiec 2026 roku.

Dyrektor Irena Kierzkowska podkreśla, że inwestycje są odpowiedzią na potrzeby pacjentów z regionu: „Choroby onkologiczne w naszym województwie, podobnie jak w całym kraju są drugą najczęstszą przyczyną zgonów. Naszym celem jest zwiększenie skuteczności terapii, a co za tym idzie, poprawa rokowań pacjentów”.

Korzyści odczują zarówno pacjenci, jak i personel

Szpital podkreśla, że inwestycje wpłyną nie tylko na jakość leczenia pacjentów, ale także na bezpieczeństwo i organizację pracy medyków. Modernizacja zmniejszy m.in. kontakt pracowników patomorfologii z substancjami toksycznymi, a nowa aparatura skróci czas oczekiwania na wyniki.

Nowy system opłat w olsztyńskiej komunikacji. Tańsze bilety dla płacących podatki w mieście



Olsztyński ratusz pracuje nad nową taryfą dla komunikacji miejskiej, która ma premiować osoby wspierające miasto swoimi podatkami. To jeden z kluczowych elementów zapowiadanej przez prezydenta Roberta Szewczyka polityki „korzyści dla mieszkańców”.

Premia dla płacących podatki w Olsztynie

Założenie reformy jest jednoznaczne: mieszkańcy rozliczający PIT w Olsztynie mają płacić za przejazdy mniej. Preferencyjne ceny obejmą przede wszystkim bilety okresowe, m.in.:

- 30-dniowe,
- nowe bilety 90-dniowe,
- w przyszłości także inne formy ulg powiązane z miejskim programem lojalnościowym.

To rozwinięcie obecnego systemu, w którym dzieci i młodzież ucząca się, jeśli rodzice płacą podatki w mieście, mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów.

Drożej dla osób spoza Olsztyna

Zgodnie z koncepcją ratusza, wyższe opłaty będą dotyczyć osób, które nie rozliczają podatków w Olsztynie, choć korzystają z jego infrastruktury — dróg, chodników, komunikacji, szkół czy terenów

zielonych.

Zróżnicowanie cen ma zachęcać do wskazania miasta jako miejsca zamieszkania w formularzu PIT.

Dwie strefy taryfowe

W nowej taryfie pojawią się dwie strefy:

1. Olsztyn w swoich granicach administracyjnych.
2. Gminy ościennie, m.in.: Stawiguda, Dywity, Jonkowo, Purda, Gietrzwałd.

Podział ma uporządkować zasady finansowania komunikacji oraz odzwierciedlić różnice w kosztach przewozów.

Nowe rodzaje biletów

Opracowywany system przewiduje również kilka nowych opcji:

- bilet 15-minutowy — tańszy wariant dla krótkich

- przejazdów,
- bilet 45-minutowy — w cenie obecnego biletu 30-minutowego,
- bilet weekendowy dla maksymalnie pięciu osób, ważny od piątku (17:00) do niedzieli (23:59).

To mają być odpowiedzi na najczęstsze modele korzystania z transportu w Olsztynie.

Wprowadzenie aplikacji mOKM

Nowa taryfa ma zostać uruchomiona równocześnie ze startem systemu mOKM – elektronicznym następcą Olsztyńskiej Karty Miejskiej.

Aplikacja ma:

- potwierdzać płacenie podatków w Olsztynie,
- przechowywać bilety,
- usprawniać kontrole,
- pełnić funkcję cyfrowej karty mieszkańca, nad którą ratusz pracuje od kilku miesięcy.

Kiedy zmiany wejdą w życie?

Rzecznik urzędu miasta Patryk Pulikowski podkreśla, że ostateczne stawki nie zostały jeszcze ustalone:

„Jest za wcześnie, by mówić o stawkach. Nawet jeśli pojawią się konkretne kwoty, każdą z nich musi zatwierdzić Rada Miasta.”

Według zapowiedzi, nowy system ma ruszyć w drugiej połowie przyszłego roku.

Pożar w hotelu Pirat w Olsztynie. Ewakuowano gości



W poniedziałek, 24 listopada, przed godziną 22 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze w hotelu Pirat przy ul. Bałtyckiej w Olsztynie. Na miejsce natychmiast skierowano cztery wozy straży pożarnej oraz samochód z drabiną.

Po dotarciu pierwszych zastępów strażacy zarządzili ewakuację osób przebywających w budynku. Największe zadymienie panowało w części basenowej hotelu. Według nieoficjalnych ustaleń mogło dojść do

pożaru sauny, jednak ta informacja nie została jeszcze potwierdzona przez służby.

Część mieszkańców informowała o zablokowanej ul.

Bałtyckiej, jednak utrudnienia wynikały z konieczności wjazdu ciężkiego sprzętu na teren parkingu hotelowego. Ruch na drodze został szybko przywrócony i jest obecnie przejezdny.

Strażakom udało się opanować ogień. Na ten moment nie ma oficjalnych informacji o osobach poszkodowanych. Służby prowadzą dalsze czynności wyjaśniające przyczyny zdarzenia.

Hotel to jeden z bardziej rozpoznawalnych obiektów

noclegowych w Olsztynie, położony tuż przy jeziorze Ukiel i często wybierany zarówno przez turystów, jak i mieszkańców korzystających z oferty basenowej oraz strefy rekreacyjnej. Kompleks obejmuje część hotelową, restaurację, zaplecze konferencyjne oraz popularną strefę SPA z basenem i saunami. Dzięki bliskości plaży miejskiej oraz tras spacerowych okolica cieszy się dużym zainteresowaniem przez cały rok. Obiekt znany dotychczas jako Hotel Pirat (Olsztyn) zmienił nazwę i od 2025 r. funkcjonuje pod nazwą Hotel Ukiel Wellness & SPA.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	328/2025
Data wydania	24 listopada 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.